

Adrian Jusupović\*

## MIROSLAW-PIASTUN I MIROSLAW HALICKI W PRZEKAZACH „KRONIKI HALICKO-WOŁYŃSKIEJ”.

W opublikowanym w 1962 r. artykule „Дядьки” Древней Руси”, W. K. Gardanow wysunął m.in. przypuszczenie, że wojewoda Romanowiczów Mirosław był piastunem, któregoś z synów Romana Mściślawowicza<sup>1</sup>. Hipoteza ta jakkolwiek bardzo prawdopodobna nie została uwiarygodniona, a kroki badawcze nie zostały odnotowane w przypisach. Lektura tej pracy, aż się prosi o kolejne pytania badawcze: czy w tekście „Kroniki Halicko-Wołyńskiej” znajdują się inne fragmenty potwierdzające przypuszczenie Gardanowa? Czyim piastunem był Mirosław? W trakcie pracy nad tekstem pojawiło się także i takie: czy w źródle spotykamy jedną, czy może dwie osoby o imieniu Mirosław?

Dzieje poszczególnych członków XIII wiecznej elity ziemi halickiej i włodzimierskiej, w przeciwieństwie do genealogii książąt, ciągle pozostają na peryferiach zainteresowań badaczy. Tymczasem jak pokazują poniżej opisane dzieje Mirosława-piastuna i Mirosława halickiego, badanie jednostki może przynieść materiał porównawczy do dziejów średniowiecznego społeczeństwa.

### Mirosław-piastun

Mirosław po raz pierwszy na kartach „Kroniki Halicko-Wołyńskiej” pojawia się pod rokiem 6710 (według datacji źródła; faktycznie jest to koniec 1206, początek 1207 r.<sup>2</sup>). Wówczas matka Daniela i Wasylka „съветъ створи с Мирославомъ и с дядькомъ<sup>3</sup> и на ночь бежаша в Ляхъ”<sup>4</sup>. Przekaz zachował się w dwóch redakcjach, XV wiecznej Hipackiej oraz XVI wiecznej Chlebnikowskiej. Zachowana w nich „Kronika Halicko-Wołyńska” najprawdopodobniej została przepisana z tego samego protografu, który nie przetrwał do naszych czasów. Hipacki jako wcześniejszy, częściej jest wykorzystywany przez badaczy. Chlebnikowski z kolei zachował bliższą protografowi konstrukcję i w przeciwieństwie do zwodu hipackiego, nie posiada siatki chronologicznej, która została dodana do niego na początku XIV w. lub w pierwszej połowie XV w.<sup>5</sup>. Oba przekazy nieznacznie się różnią. W zwodzie Hipacki

\* Юсупович Адриян – доктор філософії, Варшавський університет (Польща).

<sup>1</sup> Гарданов В. К. „Дядьки” Древней Руси, / В. К. Гарданов // Исторические Записки. – Т.71. – 1962. – С. 238.

<sup>2</sup> Грушевський М. Хронологія подій галицько-волинської літописи / М. Грушевський // Записки Наукового Товариства імени Шевченка. – Т. XLI. – 1901. – С. 8-9.

<sup>3</sup> Крип'якевич І. Галицько-Волинське князівство. – Львів, 1999. – С. 141, uważa, że słowo „дядька” jest przezwiskiem jakiegoś bojarzyna.

<sup>4</sup> – ПСРЛ. – Т.2. – Санкт-Петербург, 1908. – Стб. 718; Пор. Котляр Н. Ф. Двор галицких Романовичей (XIII в.) / Н. Ф. Котляр // Древняя Русь. – 2008. – № 1(31). – С. 64.

<sup>5</sup> Пор. Словарь книжников и книжности древней Руси. XI Первая половина XIV в. – Т. 1 / Ред. Д. С. Лихачев. – Ленинград, 1987. – С. 235-241 (tu też literatura); Pritsak O. Introduction / Pritsak O. // The old Rus' Kievan and Galician-Volhynian Chronicles. The Ostroz'kyj

między słowami „Mirośław” i „piastun” znajduje się „и”, który z kolei nie występuje w „Latoписie Chlebnikowskim”<sup>6</sup>. Jeżeli uznamy owe „и” za spójnik<sup>7</sup> wówczas mamy do czynienia z dwoma postaciami<sup>8</sup>. W staroruskim mogło mieć także znaczenie zaimka osobowego „ero”, „eě”, „их”<sup>9</sup>. Ostatnie rozwiązanie oznaczałoby, że w obu zwodach czytamy o jednej osobie. Wówczas Mirośław byłby piastunem któregoś z Romanowiczów. Za taką interpretacją przemawiają dalsze dzieje Mirośława.

Z dalszej narracji źródła dowiadujemy się, że Mirośław towarzyszył młodemu księżętom w drodze do księcia krakowskiego Leszka Białego<sup>10</sup>. Wraz z księżną i Wasyłkiem przebywał na dworze seniora polskiego prawdopodobnie do 1209 r.<sup>11</sup>, kiedy to „przyjechali mieszkańcy Brześcia do Leszka [Białego] i prosili, żeby rządziła wdowa po Romanie wspólnie z dziećmi, ponieważ oni [Wasyłko i Daniel] byli jeszcze mali. I Leszek zgodził się na to, żeby oni zarządzili. Brześcianie z wielką radością ich przywitali, jakby zobaczyli samego wielkiego Romana”<sup>12</sup>.

Około 1210 r.<sup>13</sup> Mirośław został wysłany przez wdowę po Romanie do Leszka Białego, aby książe krakowski interweniował w sprawie Wasyłka i wpłynął na księcia Aleksandra Bełskiego, który w tym czasie zajął większą część ojcowizny młodych książąt, by ten odstąpił część włości Wasyłkowi. Poselstwo zakończyło się przekazaniem Wasyłkowi Bełza, gdzie przeniósł się on i cały dwór młodego księcia,

---

(Xlebnikov) and Četvertyns’kyj (Pogodin) Codices. – 1990. – P. 18-19, 42-44 [Harvard library of early ukrainian literature. Texts. – T. 8]. Ostatnio *Толочко А. П.* Происхождение хронологии Ипатьевского списка Галицко-Волынской летописи / А. П. Толочко // *Palaeoslavica*. – 13. – 2005. – № 1. – С. 94-108 за *Романова О. В.* О хронологии Галицко-Волынской летописи XIII века по Ипатьевскому списку / О. В. Романова // *Прошлое Новгорода и Новгородской земли. Материалы научной конференции*. – Новгород, 1997. – С. 66-70, ustalili, że do powstania „Latoписu Hipackiego” wykorzystana była „Sofijskaja I Letopis”, dlatego też okres powstania siatki chronologicznej przesunął z początku XIV w. na 1 poł. XV.

<sup>6</sup> The old Rus’ Kievan and Galician-Volhynian Chronicles. The Ostroz’kyj (Xlebnikov) and Četvertyns’kyj (Pogodin) Codices. – 1990. – P. 309, Стб. 624 [Harvard library of early ukrainian literature. Texts. – T. 8].

<sup>7</sup> Пор. *Гарданов В. К.* „Дядьки”. – С. 238.

<sup>8</sup> *Словарь древнерусского языка (XI-XIV вв.)*. – Т. 3. – Москва, 1990. – С. 438-440.

<sup>9</sup> *Ibidem*. – С. 438.

<sup>10</sup> „Богу же бывшио поспешнику: Лестко не помяну вражды, но с великою честью прия ятровь свою и дetyа, сожались си и рече, яко: „Дьяволь есть вовергль вражду сию межи нами”. Бе бо Володиславь лestyа межи има и зазорь имея любви его” (ПСРЛ. – Т. 2. – Стб. 719) *Прицак О.* Коли і ким написано “Слово о полку Ігоревім”. – Київ, 2008. – С. 150, uważa, w przeciwieństwie do pozostałych badaczy, że Wołodisławem o którym mowa w przekazie był wypędzony przez Romana Mściśławowicza Wołodisław Kormiliczicz. Dotychczasowa historiografia utożsamia owego Wołodisława z Władysławem Laskonogim. *Literaturę zob.: Jusupović A.* Tak zwany „Latoпис Połocki” w przekazie Wasilija Tatiščeva. Rola Drohiczyzna w kontaktach polsko-ruskich drugiej połowy XII wieku // *A. Jusupović // Studia Źródłoznawcze*. – Т. 45. – 2007. – S. 29.

<sup>11</sup> *Грушевський М.* Хронологія. – С. 9-10.

<sup>12</sup> „приеха Берестьяне ко Лестькови, и просиша Романовьии княгиню. И дeтiї беаста бо млада суци. И вдасть имь да владееть ими. Они же с великою радостью сretoша и яко великаго Романа видящи” (ПСРЛ. – Т.2. – Стб.720-721).

<sup>13</sup> *Грушевський М.* Хронологія. – С. 9-10.

a także jego matka i zapewne opisywany bojar<sup>14</sup>. Prawdopodobnie stąd w 1211 r.<sup>15</sup> został wysłany przez Wasylka na wyprawę króla węgierskiego Andrzeja II na synów księcia Igora Światosławowicza, celem osadzenia na stolcu halickim Daniela Romanowicza<sup>16</sup>. Zapewne w samej wyprawie uczestniczył także nieletni podówczas Wasylko. Po udanej wyprawie Mirosław brał udział w akcji wyniesienia Daniela na stolec Halicza.

Gdy w 1211 lub na początku 1212 r.<sup>17</sup> wdowa po Romanie została zmuszona przez bojarów halickich, by opuścić Halicz udała się zapewne z Wasylkiem i opisywanym bojarem do Andrzeja II. Król wysłuchał przybyłych i w 1211 r. lub na początku 1212 r.<sup>18</sup> ruszył na Halicz. Naradziwszy się z księżną i bojarami włodzimierskimi i Ingwarem z Łucka<sup>19</sup> i innymi książętami, pochwycił Wołodysława Kormiliczicza, Sudysława (który za znaczną ilość złota się wykupił) i Filipa, po czym wywiózł ich do Węgier. Gdy bracia Wołodysława Jawold i Jaropełk, sprowadzili na Halicz księcia Mścislawa Peresopnickiego, który zdobył gród w 1212 r.<sup>20</sup>, wówczas Mirosław wraz z Wasylkiem udał się do Belza<sup>21</sup>.

Zapewne Mirosław jako wojewoda Belza bronił go przed księciem Krakowskim Leszkiem Białym i Aleksandrem Wsiewołodowiczem w 1213 r.<sup>22</sup> Ostatecznie miasto zostało wzięte a bojarzy, w tym także Mirosław „pozostali wierni Wasylkowi i poszli z nim do Kamieńca”<sup>23</sup>.

Około 1213 r. lub na początku 1214 r.<sup>24</sup>, Wasylko wysłał Mirosława, by ten towarzyszył Danielowi w organizowanej przez księcia krakowskiego koalicji książąt ruskich<sup>25</sup>, która następnie wyprawiła się na Halicz<sup>26</sup>. Wojska Wołodysława Kormiliczicza

<sup>14</sup> ПСРЛ. – Т.2. – Стб. 721.

<sup>15</sup> Грушевський М. Хронологія. – С.10-11.

<sup>16</sup> ПСРЛ. – Т.2. – Стб. 725.

<sup>17</sup> Грушевський М. Хронологія. – С.11-12.

<sup>18</sup> Там само. – С.11-12.

<sup>19</sup> ПСРЛ. – Т.2. – Стб. 727-728.

<sup>20</sup> Грушевський М. Хронологія. – С.12.

<sup>21</sup> ПСРЛ. – Т.2. – Стб. 728.

<sup>22</sup> Грушевський М. Хронологія. – С.12.

<sup>23</sup> „...не изневерисяся, но идоша вси съ княземъ Василкомъ в Каменьць” (ПСРЛ. – Т.2. – Стб. 728-729).

<sup>24</sup> Грушевський М. Хронологія. – С.13.

<sup>25</sup> Рог. Грушевський М. Історія України-Руси. – Т.3. До року 1340. – Київ, 1993. – С. 29-30; Włodarski B. Polityka ruska Leszka Białego. – Lwów, 1925 (Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie. – Dz. 2. Historia-filozofia. – Т. 3.). – S. 49-50; *Idem*. Polska i Ruś. 1194-1340. – S. 54-55; A. B. Майоров. Галицко-Волынская Русь. Очерки социально-политических отношений в домонгольский период. Князь, бояре и городская община. – Санкт-Петербург, 2001. – С. 417-418; Мазур О. Володислав Кормильчич: шлях до княжого столу // Дрогобицький краєзнавчий збірник. – Вип.6. – 2002. – С. 123-124; Котляр Н. Ф. Дипломатія южної Русі. – Санкт-Петербург, 2003. – С. 130-131; Holly K. *Kňazná Salomea a uhorsko-poľské vzťahy v rokoch 1214 – 1241* / K. Holly // *Historický Časopis*. – Т.53. – 2005. – № 1. – S. 6-7; Головка О. Б. Галицький період діяльності князя Мстислава Мстиславича Удатного / О. Б. Головка // Україна в Центрально-Східній Європі. З Найдавніших часів до кінця XVIII ст. – Т.7. – Київ, 2007. – С. 72-73; Волощук М. “Вокняжение” галицьке Володислава Кормильчича (1210-1214 pp., з перервами). Міфи і реальність / М. Волощук // *Historické tnie k životnému jubiler Zuzany Ševčíkovej*. – Bratislava, 2009. – С. 104-106.

<sup>26</sup> „Бе бо вои Даниловъ болши и креплеиши, бяху бояре велиции отца его вси у него”

zostały rozbite, lecz nie udało się wziąć Halicza. Mirosław zapewne po wyprawie powrócił do Bełza. Prawdopodobnie stąd około 1214 r. lub 1215 r.<sup>27</sup> razem z Wasylkiem udał się do Włodzimierza, w którym „Leszek [Biały] wówczas posadził [obu] Romanowiczów we Włodzimierzu”<sup>28</sup>.

Kolejna wzmianka o Mirosławie dotyczy okresu po marcu 1228 r.<sup>29</sup>. Wówczas wraz z Demjanem brał udział w wyprawie pod dowództwem Daniela i Wasyla na Czartorysk, który został zdobyty, a mieszkańcy Pińska, dotychczasowi dzierżyciele pochwyleni w niewolę<sup>30</sup>.

Mirosław uczestniczył również w wyprawie książąt Daniela, Wasylka i Konrada Mazowieckiego na Kalisz, która miała miejsce w 1229 r.<sup>31</sup> Wojewoda Romanowicza miał za zadanie okrążyć gród i oblegać go z drugiej strony. Mieszkańcy miasta nie mogąc już się bronić zawarli pokój z księciem polskim i książętami ruskimi.<sup>32</sup> Po powrocie do Włodzimierza 14 kwietnia 1230 r.<sup>33</sup> Mirosław wraz z Wasylkiem i jego otoczeniem udał się do Włodzimierza nad Kłazmą na wesele córki księcia Włodzimierza Rurykowicza z Wsiewołodem Juriewiczem<sup>34</sup>. Mykoła Kotljar uważa, że Mirosław wcześniej przygotował ślub Wasylka Romanowicza z córką księcia Jerzego Wsiewołodowicza<sup>35</sup>. Przypuszczenie jest niezwykle prawdopodobne, jeżeli uznamy, że Mirosław był piastunem Wasylka Romanowicza.

Po powrocie z wesela Wasylko wraz z Mirosławem aktywnie włączyli się w walkę Daniela z księciem Aleksandrem Wsiewołodowiczem. W 1231 r.<sup>36</sup> po nieudanym planie zabicia Daniela przez bojarów halickich i księcia Aleksandra, książę halicki wysłał na księcia bełskiego swego brata. Książę Aleksander gdy się o tym dowiedział uciekł do Przemyśla. Daniel wówczas zorganizował wyprawę na Aleksandra, do której dołączyli się także bojarzy halicycy oraz „Mirosław przybył jemu [Danielowi] na pomoc z niewielkim oddziałem”<sup>37</sup>. Najprawdopodobniej książę Wasylko wysłał swojego tysiącznika jako wsparcie dla działań brata. Książę bełski na wieść o zbliżającej się wyprawie uciekł na Węgry<sup>38</sup>.

(ПСРЛ. – Т.2. – Стб. 729-730).

<sup>27</sup> Грушевський М. Хронологія. – С.13-14.

<sup>28</sup> „Лестько же посади Романовича в Володимери” (ПСРЛ. – Т.2. – Стб. 731).

<sup>29</sup> Грушевський М. Хронологія. – С.21-22.

<sup>30</sup> ПСРЛ. – Т.2. – Стб. 752.

<sup>31</sup> Грушевський М. Хронологія. – С.22-23.

<sup>32</sup> ПСРЛ. – Т.2. – Стб. 754-758.

<sup>33</sup> Грушевський М. Хронологія. – С.22-23.

<sup>34</sup> ПСРЛ. – Т.2. – Стб. 758; пор. ПСРЛ. – Т.1. – Стб. 453-454; – Т. 25. – С. 124; – Т.15. – Стб. 354; *Dąbrowski D.* Rodowód Romanowiczów książąt halicko-wołyńskich. – Poznań-Wrocław, 2002. – S. 82; *Dąbrowski D.* Włodzimierz Dymitr Rurykowicz i jego stosunki z Danielem Romanowiczem. Kartka z dziejów politycznych Rusi w 1 poł. XIII w / *D. Dąbrowski* // Фортеця. Збірник заповідника “Густань”. На пошану Михайла Рожка. – Львів, 2009. – С. 76-77; *Котляр Н. Ф.* Двор галицких Романовичей. – С. 65.

<sup>35</sup> *Котляр Н. Ф.* Двор гаалицких Романовичей (XIII в.). – С. 65, uważa, że była to Dobrawka. Jednak jak ustalił *Dąbrowski D.* Rodowód. –S. 82-89, nie jest znane imię pierwszej żony Wasylka Romanowicza, a córki Jerzego Wsiewołodowicza, zaś Dobrawka była córką Konrada I Mazowieckiego i drugą żoną młodszego syna Romana Mściślawowicza.

<sup>36</sup> Грушевський М. Хронологія. – С. 23-24.

<sup>37</sup> „Мирославу пришедшу к нему на помощь с маломъ отрокъ” (ПСРЛ. – Т.2. – Стб. 764).

<sup>38</sup> ПСРЛ. – Т.2. – Стб. 763-764.

Mirosław w czasie pochodu króla węgierskiego na Romanowiczów w 1232 r.<sup>39</sup> dowodził obroną Włodzimierza<sup>40</sup>: „Kiedyś był on bardzo odważny, ale teraz, tylko Bóg wie dlaczego, szybko wpadł w popłoch i zawarł pokój z królem bez narady z księciem Danielem i bratem jego Wasylkiem. Zgodnie z umową Mirosław oddał Bełz i Czerwień Aleksandrowi, a król syna swojego Andrzeja posadził w Haliczu, za radą zdradzieckich Haliczan<sup>41</sup>. Mirosław wedle słów kronikarza miał posiadać większe wojsko od oblegającego go Andrzeja II. Poza tym zawiódł jako negocjator, gdyż poza Bełzem, którego utratę prawdopodobnie Romanowicze brali pod uwagę, dopuścił także, aby książe Aleksander Bełski przejął Czerwień<sup>42</sup>. „Kronika Halicko-Wołyńska” jest panegirycznym na cześć Romanowiczów<sup>43</sup>, być może nie miał większego wojska lecz wystarczającą liczbę wojów do obronienia miasta. Prawdopodobnie relację tych wydarzeń kronikarz usłyszał od księcia Daniela Romanowicza, który z jednej strony bronił piastuna swego brata powołując się na jego wcześniejsze sukcesy, z drugiej zaś pokazując bezprawność zawarcia umowy - bez zgody księżeciej. W ten sposób w źródle miało być zachowana swoistego rodzaju *status quo*. Z Romanowiczów został zdjęty ciężar porażki i zrzucony na Mirosława, z kolei zasługi tego ostatniego miały zatuszować niepowodzenie<sup>44</sup>.

Mirosław dosyć szybko powrócił do łask, gdyż w marcu 1233 r.<sup>45</sup> prowadził pułki Wasylka do walki z Węgrami, księciem Aleksandrem Wsiewołodowiczem i Glebem Zeremeewiczem. Bitwa pod Szumskiem przerodziła się w niekontrolowany odwrót pułków obydwu stron. Dopiero następnego dnia okazało się, że straty po stronie księcia Daniela były niewielkie<sup>46</sup>. Przekaz ten jest ostatnim, w którym czytamy o tym bojarze. Dalszych jego losów nie da się ustalić. Być może przeszedł w stan spoczynku<sup>47</sup>.

<sup>39</sup> Грушевський М. Хронологія. – С. 23-24.

<sup>40</sup> Пор. Хрусталева Д. С. Русь: от нашествия до “ига” 30-40 гг. XIII в. – Санкт-Петербург, 2004. – С.32.

<sup>41</sup> „иногда же храбру ему сушо, Богъ ведаеть тогда бо смутися умомъ, створи миръ с королеми, безъ совета князя Данила и брата его Василка. Рядомъ же дасть Бельзь и Червень Олександрю. Королеви же посадившу сына своего Андрея в Галичи, съветомъ неверныхъ Галичанъ” (ПСРЛ. – Т.2. – Стб. 765-766).

<sup>42</sup> ПСРЛ. – Т.2. – Стб. 766.

<sup>43</sup> Пор. Котляр Н. Ф. Роман и Романовичи в исторической и поэтической традиции / Н.Ф. Котляр // Древнейшие Государства Восточной Европы. Генеалогия как форма исторической памяти. 2002. – Москва, 2004. – С. 115-120.

<sup>44</sup> Żmudzki P. Władca i wojownicy. Narracje o wodzach, drużynie i wojnach w najdawniejszej historiografii Polski i Rusi. – Wrocław, 2009. – S. 431, zauważa, że bardzo często odpowiedzialność za niewłaściwą politykę władców spada na wojewodów.

<sup>45</sup> Грушевський М. Хронологія. – С. 24.

<sup>46</sup> ПСРЛ. – Т.2. – Стб. 767-770.

<sup>47</sup> Петрик А. До питання становлення та розвитку боярських родин галицько-волинської держави / А. Петрик // II міжнародний науковий конгрес Українських Істориків. Українська історична наука на сучасному етапі розвитку. – Т. 2. – Кам'янець-Подільський-Київ-Нью Йорк-Острого, 2006. – С.367, на podstawie określenia Djadkowicz z jakim występuje Semen w „Kronice Halicko-Wołyńskiej” (ПСРЛ. – Т.2. – Стб. 930) doszedł do wniosku, że jest on potomkiem Mirosława-piastuna. Tymczasem samo określenie „дядьковичъ” oznacza syna piastuna (por. Срезневський И. И. Материалы для словаря древнерусского языка по письменным памятникамъ. – Т. 1. – Санкт-Петербург, 1893. – С.804; Словарь древнерус-

Opieka i wychowanie władcy były osobną funkcją<sup>48</sup>. Piastun młodego władcy powinien być doświadczonym i kompetentnym urzędnikiem, który dzięki nabytej wiedzy mógł przygotować władcę do samodzielnych rządów. O kwalifikacjach Mirosława świadczy chociażby fakt, że został dopuszczony do narady dotyczącej dalszych losów wdowy po Romanie Mściśławowiczu i jej dzieci jaka miała miejsce pod koniec 1206 r. lub na początku 1207 r. Jak pokazują kolejne przekazy o Mirosławie w czasie, gdy Wasylko Romanowicz był jeszcze wychowywany, to właśnie jego piastun w zastępstwie młodego władcy prowadził wojska. Nierzadko młodszy syn Romana Mściśławowicza uczestniczył w kampanii i wówczas, Mirosław w czasie potyczek miał za zadanie nie tylko przygotować umiejętności dowódcze Wasylka, ale także zapewnić mu bezpieczeństwo. Poza tym wypełniał również zadania dyplomatyczne<sup>49</sup>. Jak można się domyślać po zakończeniu kształcenia Mirosław pozostał przy młodym księciu, ale jako wojewoda i doradca. Jak pokazują wydarzenia roku 1232 Mirosław w czasie obrony Włodzimierza przed najazdem króla Węgierskiego cieszył się dość szerokimi kompetencjami. Na kartach „Kroniki Halicko-Wołyńskiej” w żadnym innym miejscu nie spotkamy sytuacji, w której wojewoda bez konsultacji i zgody księcia zawierał pokój i przy tym zgadzał się na uszczuplenie terytorium swego władcy.

O silnej pozycji rodziny piastuna może świadczyć przykład Wołodysława Kormiliczicza<sup>50</sup>. Po raz pierwszy pojawia się na karcie „Kroniki Halicko-Wołyńskiego” pod rokiem 6710 (według datacji latopisu, faktycznie w 1206 r.<sup>51</sup>). Czytamy wówczas, że „малу же времени минувшю и **приведоша кормиличича** [pogrubienie A.J.] иже бе загналь великыи кнзь Романъ неверы ради . славяху бо Игоревича . послушав же ихъ Галичкыи бояре . и послаша по нихъ и посадиша и в Галиче Володимера . а Романа во Звенигороде”. Słowo „кормиличича” podane jest w tym fragmencie w dualizmie w bierniku (deklinacja I) i oznacza „dwóch piastunowiców”

---

ского языка (XI-XIV вв.). – Т. 3. – Москва, 1990. – С. 174). Jak wynika z opisywanego przekazu chodziłoby o piastuna Lwa Daniłowicza. Jest mało prawdopodobne, że Daniel Romanowicz powierzył tę funkcję Mirosławowi, który podówczas był już w podeszłym wieku i najprawdopodobniej zmarł w latach 30-tych. XIII wieku, a więc gdy Lew miał zaledwie kilka lat (*Dąbrowski D.* Rodowód. –S. 102-103, ostrożnie zakreśla datę narodzin Lwa Daniłowicza na około 1225/29 r.). Być może piastunem Lwa był biorący udział w bitwie Jarosławskiej 17 sierpnia 1245 r. bojar Wasylko (ПСРЛ. – Т.2. – Стб. 802), który miał chronić młodego księcia. Być może użyte słowo „пороучи” i dalsze wyjaśnienia kronikarza należy rozumieć szerzej. Ochrona i opieka nad wychowankiem było jednym z zadań piastunów. Semen zatem być może był synem Wasylka.

<sup>48</sup> *Poppe A.* Kormilec // Słownik Starożytności Słowiańskich. – Т. 2 / Pod red. W. Kowalenki, G. Labudy, T. Lehra-Splawińskiego. – Wrocław-Warszawa-Kraków, 1964. – S. 478-479.

<sup>49</sup> O pozycji kormilców w społeczeństwie por.: *Мазур О.* Demetrius Dedko, provisor seu capitaneus terrae Russiae. Інститут "старійшини" у політичному житті Галицької землі другої чверті XIV ст. // *О. Мазур* // Семінарій “Княжі часи”. – Львів, 2002. – С. 15.

<sup>50</sup> Niektórzy badacze uważają, że był to syn Konstantyna Sirosławicza, wychowawcy księcia Włodzimierza, syna Jarosława Ośmiomysła. Literatura zob. *Прицак О.* Коли і ким написано “Слово о полку Игоревім”. – Київ, 2008. – S. 142-147. Ostatnio w wątpliwość poddał możliwość określenia kto był ojcem Wołodysława Kormiliczicza *Мазур О.* Володислав. – С.119-121.

<sup>51</sup> *Грушевський М.* Хронологія. – С. 7-8.

– synów osoby opiekującego się księciem<sup>52</sup>. Fakt, że jedną z wymienionych osób jest Wołodisław wskazuje na jego dominującą rolę w rodzinie oraz dalszy fragment „Kroniki Halicko-Wołyńskiej” w którym czytamy: „Володислав же кормиличичь бежа во Угры и Судиславъ и Филипъ”<sup>53</sup>. Drugim piastunowicem mógł być jeden z braci, wymienionych w tekście źródła z imienia: Jawołod lub Jaropełk. Sądząc z kolejności pojawiania się ich w źródle starszym był Jawołod i zapewne to on towarzyszył bratu w podróży do Halicza. Jaropełk być może jako nieletni pozostał u Iгореwiczów. Powyższy fragment nastęrcza wiele problemów przy tłumaczeniu, gdyż zawiera wiele niedopowiedzeń. Uzupełniając luki narracyjne otrzymamy następujące tłumaczenie: „W krótkim czasie przybyło dwóch piastunowiców [Wołodisław i Jawołod], których wygnał wielki książę Roman, [ponieważ] im nie ufał, gdyż wspierali [Włodzimierza i Romana] Iгореwiczów. Posłuchali ich [obu piastunowiców – A.J.], haliccy bojarzy i posłali po nich [Włodzimierza i Romana Iгореwiczów – A.J.] i posadzili: w Haliczu Włodzimierza, a Romana – w Dżwinogradzie”.

Jak wynika z omawianego przekazu Wołodisław należał do elity Halicza i zapewne namówił podczas wiecu mieszkańców do wygnania Romanowiczów i przyjęcia Iгореwiczów<sup>54</sup>. O jego wpływach świadczy fakt, że jesienią 1213 r.<sup>55</sup> król Andrzej II wypuścił, uwiecznionego pod koniec 1211 lub na początku 1212 r.<sup>56</sup> Wołodisława i wyprawił się ponownie na Halicz, który został zdobyty w 1212 r. przez księcia Mścislawa Jarosławowicza Peresopnickiego<sup>57</sup>. Z powodu rokoshu, który wówczas powstał na węgierskiej ziemi zrezygnował z osobistego udziału i wysłał ze swoim wojskiem Wołodisława<sup>58</sup>. Mścisław, gdy dowiedział się o tym wszystkim opuścił

<sup>52</sup> Рог. Словарь древнерусского языка (XI-XIV вв.). – Т. 4. – Москва, 1991. – С. 366; *Гарданов В. К.* “Кормильство”. – С. 46-47, uważa, że słowo „кормиличичь” oznacza synów kormilca; *Майоров А. В.* Галицко-Волынская Русь. – С. 374-375.

<sup>53</sup> ПСРЛ. – Т.2. – Стб. 724.

<sup>54</sup> O rodzinie Kormilcziczów zobacz literaturę w: *Майоров А. В.* Галицко-Волынская Русь. – С. 408-436; *Мазур О.* Володислав. – С. 118-129; *Прицак О.* Коли і ким написано “Слово”. – С. 139-162; *Волощук М.* “Вокняжение”. – С. 99-110.

<sup>55</sup> *Грушевський М.* Хронологія. – С.12.

<sup>56</sup> Там само. – С.11-12.

<sup>57</sup> *Грушевський М.* Хронологія. – С.12; *Майоров А. В.* Галицко-Волынская Русь. – С.413-414, uważa, że w uwolnieniu Wołodisława z więzienia byli zainteresowani możni węgierscy, którzy zapewne w przyszłości liczyli na poszerzenie swych wpływów i majątków o ziemię halicką.

<sup>58</sup> W czasie buntu szlachty węgierskiej została zabita żona Andrzeja II Gertruda przez bana chorwackiego Benedykta, o czym piszą niemieckie kroniki: „1213 regina Ungariae interfecta est” (*Annalium Pragensium pars I / Ed. D. Rudolfö Köpke // Monumenta Germaniae Historica. Scriptores.* – Т. 9. – Hannoverae, 1851. – P. 170); „1213 Gertrudis regina Ungariae, filia ducis Meranie, occiditur” (*Continuatio Garstensis / Ed. W. Wattenbach // Ibid.* – P. 595); „1213 Ungarorum meliores armata et violenta manu contracta In odium Teutonicorum reginam occidunt” (*Annales Gotwicenses / Ed. W. Wattenbach // Ibid.* – P. 602), „1213 Gertrudis regina Ungarie occiditur campestri tentorio, 4 Kalendas Octobris, quod fratri suo carnali patriarche Aquilegensi uxorem Bantzi procaverat, qui teutonice Prenger vocatur” (*Continuatio Praedicatorum Vindobanensium / Ed. W. Wattenbach // Ibid.* – P. 726); „Regina Ungarorum, sponso expeditionem contra Ruthenos movente, a comite quodam Petro trucidatur, qui et ipse subsequenti nocte in ultione sceleris cum alias iugulatur. Cui episcopus de Gran misit in epistola; Reginam occidere nolite timere bonum est, et si omnes consenserint non ego contradico” (*Annales sancti Rudberti Salisburgenses / Ed. W. Wattenbach // Ibid.* – P. 780).

Halicz. Opisywany bojar tymczasem mając poparcie mieszkańców Halicza wszedł do miasta bez większych problemów i objął rządy namiestnicze<sup>59</sup>. Król węgierski pozostawił mu do dyspozycji oddział Węgrów i Czechów<sup>60</sup>, z którymi w 1213 lub na początku 1214 r.<sup>61</sup> stawiał czoło koalicji polskiego księcia Leszka Białego i książąt ruskich. Wyprawa zakończyła się zachowaniem *status quo*<sup>62</sup>, ale oznaczała równocześnie koniec przewodniej roli rodu Kormilicziców. Król węgierski w odpowiedzi na atak na jego ziemię i jego namiestnika wyprawił się na Leszka Białego. „Leszko zaś posłał posłów swoich Lesticza i Pakosława wojewodę ze słowami: „Nie przystoi bojarowi rządzić w Haliczu, niech syn twój weźmie za żonę córkę moją i posadźmy ich w Haliczu”. Spodobła się królowi [Andrzejowi] rada Pakosława. Spotkał się [w 1214 r.<sup>63</sup> – A.J.] z Leszkiem w Spiszu i wziął córkę jego na żonę dla swojego syna. Król wysłał [ludzi] do Halicza, aby ci schwytali Wołodysława i go uwięzili. I ten w więzieniu umarł. Rządami swoimi wyrządził wiele zła swojemu rodowi i dzieciom swoim, ponieważ wszyscy książęta nie pomagali jego dzieciom”<sup>64</sup>. Wołodysław jako urzędnik króla Węgierskiego został odwołany. Prawdopodobnie, gdyby nie silne poparcie działań Andrzeja II w Haliczu, zdjęcie Kormiliczicza ze stanowiska zakończyłaby się interwencją zbrojną<sup>65</sup>.

Niektórzy badacze na podstawie czasownika „княжити” (dosłownie sprawować rządy książęce) użytego w wyżej cytowanym tekście doszli do wniosku, że Wołodysław przez uzurpowanie sobie praw książęcych, poniekąd stał się księciem ziemi Halickiej<sup>66</sup>. Samo słowo „княжити”, „вокняжилъся” pojawia się w „Kronice Halicko-Wołyńskiej” w odniesieniu do jeszcze jednego bojara – Dobrosława Sudicza<sup>67</sup>, który wykorzystując zawieruchę po najeździe mongolskim uzurpował sobie urząd wojewody i bez zgody księcia wyznaczał urzędników dla ziemi halickiej oraz dysponował jej terenem niczym swoim, ale formalnie ciągle uznawał zwierzchnią władzę Daniela Romanowicza<sup>68</sup>. Zapewne podobnie było z Wołodysławem, który

<sup>59</sup> ПСРЛ. – Т.2. – Стб. 729. Por.: *Holly K. Kňazná Salomea a uhorsko-poľské vzťahy v rokoch 1214 – 1241.* – S. 6; *Майоров А. В. Галицко-Волынская Русь.* – С. 408-417.

<sup>60</sup> O tym, że przy Wołodysławie byli Węgrzy świadczy opis oblężenia Halicza przez koalicję Leszka Białego z książętami ruskimi: „Jaropek i Jawold zamknęli się w Haliczu, a Władysław wyszedł ze swoimi Węgrami i Czechami, połączyć się z Haliczanami.” (ПСРЛ. – Т.2. – Стб.730).

<sup>61</sup> *Грушевський М. Хронологія.* – С.13.

<sup>62</sup> ПСРЛ. – Т.2. – Стб. 730.

<sup>63</sup> *Грушевський М. Хронологія.* – С. 13; *Włodarski B. Polityka.* – S. 52-53.

<sup>64</sup> „Лестько же посла посла своего Лестьтича и Пакослава воеводу, рекъи: “не есть лепо боярину княжити в Галичи, но поими дщерь мою за сына своего Коломана и посади и в Галичи”. Улюби же король советъ съ Пакославомъ и сняяся съ Лестькомъ во Зъпиши [w 1214 г. – A.J.], и поя дъщерь его за сына си, и пославъ и я Володислава в Галичи, заточи, и в томъ заточеньи умре, нашедъ зло племени своему и детемъ своимъ, княжения деля; вси бо князи не призряхоу детии его того ради” (ПСРЛ. – Т.2. – Стб.730-731).

<sup>65</sup> Por. *Головко О. Б. Галицький період діяльності князя Мстислава Мстиславича Удатного / О. Б. Головко // Україна в Центральньо-Східній Європі. З Найдавніших часів до кінця XVIII ст. – Вип.7. – Київ, 2007. – С. 72-73.*

<sup>66</sup> Lit. zob. w: *Майоров А. В. Галицко-Волынская Русь.* – С. 408-417.

<sup>67</sup> ПСРЛ. – Т.2. – Стб. 789.

<sup>68</sup> Por. *Грушевський М. Галицьке боярство XII-XIII в. // Михайло Грушевський. Серія історичні студії та розвідки (1895-1900).* – Т.6. – Львів, 2004. – С. 439.



posiadał spore ambicję i możliwości, które mogły razić dwory ościenne, ale nie zrywał zależności węgierskiej. Potwierdzeniem tego przypuszczenia jest fakt, że do odwołania Wołodysława Andrzej II nie wysłał armii, lecz swoich ludzi. Piastunowic prawdopodobnie ze wszelkimi honorami przyjął wysłanników władcy węgierskiego i wraz z nimi udał się na Węgry. Andrzej II potraktował Wołodysława jak podległego mu urzędnika. Poza tym określenia „княжити” i „вокняжилъся” oraz informacja o jego śmierci w więzieniu zostały prawdopodobnie celowo umieszczone w tekście, aby negatywnie nastawić współczesnego czytelnika do Piastunowica. Powyższe terminy w zestawieniu z bojarami wskazują na uzurpację<sup>69</sup>. Hipotezę potwierdzają dwa dokumenty Węgierskie z 1218 r. i 1232, z których wynika, że Wołodysław żył na Węgrzech i tam też zmarł między 1231 a 1232 r.<sup>70</sup>

O wysokiej i wpływowej pozycji piastuna i jego rodziny świadczą również wydarzenia jakie miały miejsce w 1232<sup>71</sup> r. Wówczas król Węgierski Andrzej II, wraz z synami Andrzejem i Belą oraz swoim wojewodą Sudisławem wyprawił się na Halicz. Na trasie kampanii znajdował się Jarosław, którego obroną dowodził Dawid Wyszaticz. Jak można wnioskować z przekazu doszło do negocjacji między obrońcami i oblegającymi. Strona węgierska delegowała do nich Sudisława, zaś miasto reprezentował Dawid, którego teściową była żona Nezdila – piastuna<sup>72</sup> nazwana przez kronikarza od imienia męża Nezdilową. Sudisław zapewne przyjaźnił się z Nezdilem, który być może należał do popleczników tego pierwszego. Informacja ta pozwala na przypuszczenie, że rodzina Nezdila miała wysoką pozycję w Jarosławiu. W końcu ostatecznie w wyniku narady i zapewne za namowami teściowej Dawid Wyszaticz poddał miasto<sup>73</sup>.

<sup>69</sup> Прицак О. Коли і ким написано “Слово”. – С. 152, 159-160, uważa, że na Wołodysława została rzucona pierwsza polityczna anatema na Rusi.

<sup>70</sup> Codex diplomaticus et epistolaris Slovaciae. Inde ab anno DCCCXV usque ad anno MCCXXXV. – T. 1 / Red. R. Marsina. – Bratislava, 1971. – № 229, 394. – С. 179- 180, 281-282. Por. Пауыто В. Т. Очерки по истории галицко-волинской Руси. – Москва, 1950. – С. 141, zauważył, że w 1218 r. „Ladislao Rutheni”, którego powiązał z Wołodysławem Kormiliczem, otrzymał winnice w Pagan od Andrzeja II. Волощук М. Володислав Кормильчич: Венгерская бытность 1214-1232 г. // Древняя Русь. – № 3 (37). – 2009. – С. 19-20, wskazuje na jeszcze jeden dokument z r. 1232, z którego wnioskuje, że Wołodysław zmarł między 1231, a 1232 r. Czytamy w nim „Noverint presens generatio et tota eiusdem in posterum successio, quod cum nos quosdam homines de villa Pagan, in comitatu Nitriensi commorantes, olim tempore bone memorie Iohannis Strigoniensis archiepiscopi, mortuo Rutheno Ladislao, ad quem dicti homines pertinebant, ecclesie Strigoniensi una cum terris suis et vineis dicti Ladislai ob remedium anime nostre contullisemus, postmodum venerabili patre Robertho, archiepiscopo eiusdem ecclesie existente, propter quandam nostram indigacionem a iam dicta ecclesia abstuleramus iuris ordine minime reservato”.

<sup>71</sup> Грушевський М. Хронологія. – С. 23.

<sup>72</sup> Гарданов В. К. “Кормильство” в древней Руси. К вопросу о пережитках родового строя в феодальной Руси IX-XIII вв. // Советская Этнография. – 1959. – № 6. – С. 46-47, 50-51, 55, на podstawie „верна Судиславу кормильчя Нездиловаа [sic]” (ПСРЛ. – Т.2. – Стб. 764), dochodzi do wniosku, że przekaz ten potwierdza występowanie obyczaju „kormilstwa” wśród elity bojarskiej. Owo „кормильчя Нездиловаа” informuje nas jedynie, że Nezdilowa była żoną piastuna, źródło nie konkretyzuje czy opiekował się księciem czy bojarem.

<sup>73</sup> ПСРЛ. – Т.2. – Стб. 764-765.

Jak wynika z powyższej analizy piastun był niekwestionowanym członkiem elity. Pozostaje jeszcze pytanie czyim piastunem był Mirosław? W przekazie następującym po radzie, która miała miejsce w końcu 1206, początku 1207 r., czytamy: „w nocy uciekła do Lachów. Daniela wziął piastun [na konia] i przed sobą posadził i wyjechał z grodu [Włodzimierza]. Wasylka zaś wzięli pop Jerzy i piastunka, i wyjdą dziurą w obwarowaniach grodowych”<sup>74</sup>. Z przekazu wynika, że piastunem Daniela Romanowicza był Mirosław, zaś Wasylko ponieważ był za mały posiadał „кормилицею” czyli mamkę<sup>75</sup>. Wygnańcy ostatecznie trafili na dwór księcia Leszka Białego. Stąd Daniel Romanowicz został wysłany na dwór węgierski, tym samym Mirosław dostał na wychowanie Wasylka Romanowicza<sup>76</sup>.

Mirosław rozpoczął swoją karierę na dworze księcia Romana Mściśławowicza, który zginął pod Zawichostem w 1205 r. Świadczy o tym zapis w „Kronice Halicko-Wołyńskiej” pod rokiem 6719, w której czytamy, że należał do wielkich bojar ojca księcia Daniela Romanowicza<sup>77</sup>. Poświadczony okres służby Mirosława na dworze Wasylka Romanowicza obejmuje około 27 lat (1206/1207-1233). Z czego: w okresie od 1206/1207 r. do 1209 r. sprawował tylko funkcję piastuna; Od 1209 r. do 1210 r. zajmował zapewne także stanowisko wojewody Brześcia; w latach 1210-1213 był wojewodą Bełza, zaś od 1213 r. do 1214/1215 r. Kamieńca, a od 1214/1215 r. sprawował urząd wojewody Włodzimierza Wołyńskiego, który zakończył niedługo po 1233 r.

Na piastuna Daniela Romanowicza Mirosław mógł być wyznaczony najwcześniej w 1201 r. (przybliżona data narodzin Daniela<sup>78</sup>), najpóźniej zaś w 1205 r. (śmierć Romana Mściśławowicza pod Zawichostem). Za rokiem 1205 przemawia fakt, że w 1206/1207 r. 3 letni Wasylko Romanowicz miał mamkę<sup>79</sup>, zaś 5-letni Daniel piastuna. Powyższa obserwacja pozwala przypuszczać, że piastun został wyznaczony między 3 a 5 rokiem życia księcia. Przeprowadzona analiza pozwala zwiększyć okres służby Mirosława do 27/28 lat. Zapewne już w 1205 r. miał co najmniej 10-20 letnie

<sup>74</sup> „и на ночь бежаша в Ляхы Данила же возмя дядька передь ся, изииде изъ града. Василка же Юрьи попь с кормилицею возмя, изииде дьбрею градною (ПСРЛ. – Т.2. – Стб. 718-719). Толочко А. П. Известен ли год рождения Данила Романовича Галицкого / А. П. Толочко // Средневековая Русь”. – Т.7. – 2007. – С. 226, na podstawie przekazu uważa, że Wasylko był starszym synem Romana Mściśławowicza. O ile zaznacza, że Daniela wziął piastun, o tyle ignoruje fakt, iż Wasylka zabrała „кормилица”- czyli mamka.

<sup>75</sup> Por. Poppe A. Kormilec. – С. 478-479.

<sup>76</sup> Котляр М. Ф. До питання про візантійське походження матері Данила Галицького / М. Ф. Котляр // Археологія. – 1991. – № 2. – С. 57-58, uważa, że Mirosław był blisko spokrewniony z drugą żoną Romana Mściśławowicza, być może był jej bratem. Tymczasem jak wynika ze szczegółowej analizy dziejów Mirosława był on Rusinem. Rozwijając hipotezę Kotłjara, należy uznać, że druga żona Romana Mściśławowicza była Rusinką. Jak słusznie zauważył Grala H. Drugie małżeństwo Romana Mściśławowicza / H. Grala // Slavia Orientalis. – Т. 31. – 1982. – S. 117 (za nim Dąbrowski D. Rodowód. – S. 36-37), ogólna niechęć Rurykowiczów do wiązania się z poddankami oraz niechęć Haliczan do małżeństwa, które mogłoby nadmiernie wzmocnić pozycję jednej rodziny, czyni powyższą hipotezę mało prawdopodobną.

<sup>77</sup> ПСРЛ. – Т.2. – Стб. 729-730.

<sup>78</sup> Por. Войтович Л. Княжа доба на Русі. Портрети еліти. – Біла Церква, 2006. – С.492; Донскої Д. В. Рюриковичи. Исторический словарь. – Москва, 2008. – С.492; 254; Dąbrowski D. Rodowód. – S.60-61; Idem. – Genealogia Mściśławowiczów. – S. 302-303.

<sup>79</sup> Por. ПСРЛ. – Т.2. – Стб. 718-719.

doświadczenie urzędnicze. Zakładając, że rozpoczął służbę na dworze w wieku 14-20 lat, wówczas można określić maksymalny wiek czynnego sprawowania obowiązków wojewody do około 70 roku życia ( $20+28+20=68$ ; wynik ten zaokrągliłem do 70). Minimalny zaś wiek, kiedy mógł zostać wojewodą umownie należy uznać 25 lat. W przypadku Mirosława pozwala to określić margines błędu jeżeli chodzi o datę urodzin na 14 lat ( $70-25-31=14$ ), co oznacza, że przyszedł na świat między 1162 r. (25 lat kiedy objął urząd+14 lat marginesu błędu) a 1176 r.

### Mirosław Halicki.

W „Kronice Halicko-Wołyńskiej” jeszcze kilka razy występuje imię Mirosław. Pod rokiem 6721 (faktycznie 1219 r.<sup>80</sup>), czytamy o tym, że książę krakowski Leszek Biały zawarł sojusz z królem Węgierskim, przeciwko księciu Mściśławowi Mściśławowiczowi Udatnemu, którego podejrzewał o wspieranie Daniela Romanowicza w zajęciu przez tego ostatniego grodów Brześć, Ugrowsk, Wereszczyn, Stołpie, Kumów i całego przygranicza polskiego<sup>81</sup>. Wówczas „Mściśław zjednoczył się ze wszystkimi książętami ruskimi i Czernichowskimi. On wysłał Dymitra, Mirosława, Michała Hlebowicza naprzeciw im do Gródka”<sup>82</sup>. Miasto za sprawą Sudysława, bojarzyna halickiego, który wspierał działania węgierskie, odłączył się od ziemi halickiej i zgromadził stronników węgierskich i być może także i polskich. Gródek nie został zdobyty, gdyż przybyła odsiecz koalicji węgiersko-polskiej. Mirosław udał się wraz z ocalałym wojskiem do Mściśława, który by móc skupić się na działaniach wojennych przeciwko najeźdźcom: „poprosił zięcia swojego Daniela i Aleksandra, żeby oni zamknęli się w Haliczu. Daniel i Aleksander obiecali jemu pójść do Halicza. Daniel zamknął się w Haliczu, a Aleksander nie śmiał [tego uczynić]”<sup>83</sup>. Wraz z Danielem pozostał w mieście również bojar Mściśława – Mirosław. Razem z księciem opuścił miasto, gdy dotarła wiadomość od Mściśława Mściśławowicza, o porażce księcia halickiego<sup>84</sup>. Prawdopodobnie do lata 1221<sup>85</sup>, czyli do odzyskania Halicza przez księcia Mściśława Udatnego Mirosław brał udział w walkach z koalicją węgiersko-polską, po której stronie opowiedzieli się niektórzy bojarzy Rusi Halicko-Włodzimierskiej<sup>86</sup>. Po śmierci Mściśława Udatnego w 1228 r. zapewne Mirosław udał się do Halicza i wspierał zabiegi księcia Daniela o tamtejszy tron<sup>87</sup>. Być może także i on był w liczbie owych mieszkańców Halicza, którzy przystali do księcia

<sup>80</sup> Грушевський М. Хронологія. – С. 15-16.

<sup>81</sup> ПСРЛ. – Т.2. – Стб. 732-734.

<sup>82</sup> „Мьстиславъ бо бе со всеми князьми Рускыми и Черниговьскыми, и посла Дмитра, Мирослава, Михалка Глебовича противу имъ к Городку” (ПСРЛ. – Т.2. – Стб. 733. Пор. Котляр М. Ф. Княжий двір. – С. 295).

<sup>83</sup> „просяше зятя своего Данила и Олександра, да быст та затвориласта в Галиче. Обещася ему Даниль и Олександръ ити в Галичь. Даниль же затворися в Галиче, а Олександру не смевьшю” (ПСРЛ. – Т.2. – Стб. 733).

<sup>84</sup> ПСРЛ. – Т.2. – Стб. 734.

<sup>85</sup> Грушевський М. Хронологія. – С. 17.

<sup>86</sup> ПСРЛ. – Т.2. – Стб. 734-738.

<sup>87</sup> Prawdopodobnie także wzmiankowany na kartach „Kroniki Halicko-Wołyńskiej” Dymitr (ПСРЛ, – Т.2. – Стб. 733, 782, 785-786), po śmierci księcia Mściśława Mściśławowicza przeszedł na służbę do księcia Daniela Romanowicza.

Daniela w 1230 r.<sup>88</sup> posłów ze słowami: „Sudisław uciekł na Poniże, a królewicz pozostał w Haliczu, szybko przybywaj”<sup>89</sup>. Najstarszy syn Romana Mściśławowicza szybko zebrał wojsko i po trzech dniach był już pod grodem<sup>90</sup>. Swojego tysiącznika Demjana tymczasem wysłał na Sudisława, który szybko uległ mu. Po wykonaniu powierzonego zadania prawdopodobnie w drodze zebrał na ziemi halickiej wojsko i „przyszedł Demjan ze wszystkimi bojarami Halickimi – z Mirosławem i z Wołodisławem i innymi bojarami Halickimi”<sup>91</sup>. Warto przypomnieć, że Mirosław-piastun w tym czasie wraz z Wasylkiem Romanowiczem był na weselu córki księcia Włodzimierza Rurykowicza z Wsiewołodem Juriewiczem. Mirosław halicki brał następnie udział w zdobyciu miasta.

W kolejnym 1231 r.<sup>92</sup> najprawdopodobniej uczestniczył w wyprawie zorganizowanej przez Daniela na Przemyśl, w którym skrył się książę Aleksander Wsiewołodowicz Bełski<sup>93</sup>. W „Kronice Halicko-Wołyńskiej” jest wzmianka, o tym, że Wasylko przysłał z pomocą bratu, swojego tysiącznika Mirosława. Obecność bojara halickiego Mirosława nie jest zapisana *expressis verbis*, lecz wielce prawdopodobna, biorąc pod uwagę jego wcześniejszy udział w wyprawie 1230 r., po której zapewne pozostał na służbie u Daniela Romanowicza. Czytamy jedynie: „Sam Daniel zwołał wiec [w Haliczu – A.J.]. Jemu zostało osiemnastu wiernych drużynników z tysiącznikiem jego Demjanem i on im powiedział: „Chcecie być mi wierni, żebym mógł wyjść przeciwko swoim wrogom?” Oni mu krzyknęli: „Wierni jesteśmy Bogu i tobie, panie nasz, wyjdź z Bożą pomocą!” Setnik Miukuła powiedział: „Panie, nie rozgniatając pszczoł, miodu nie zjesz”. Pomodlił się do Boga, świętej przeczystej Bogurodzicy i Michała, archanioła Bożego, i spróbował wyjść z niewielką liczbą wojska. Mirosław przyszedł mu z niewielkim oddziałem. Zdraycy także z pomocą dla niego ciągnęli, udając wiernych. I zawarli z nimi sojusz, chociaż byli źli na niego”<sup>94</sup>. Przekaz ów przede wszystkim podkreśla niesprzyjającą sytuację najstarszego syna Romana Mściśławowicza, który chcąc wyruszyć na Aleksandra Wsiewołodowicza musiał zwołać wiec, by przymusić niepokornych bojarów halickich do wyprawy. Z jednej strony był to sukces księcia i jego halickich zwolenników, do których należał również Mirosław z Halicza, z drugiej zaś zaistniała sytuacja pokazała ciągle jeszcze kruche podstawy rządów Romanowicza w mieście. Książę bełski tymczasem

<sup>88</sup> Грушевський М. Хронологія. – С. 23.

<sup>89</sup> „Судиславъ шельъ есть во Понизье, а королевичъ в Галичи осталь, а поиди борже” (ПСРЛ. – Т.2. – Стб. 758).

<sup>90</sup> ПСРЛ. – Т.2. – Стб. 758-759.

<sup>91</sup> „...приде же Дьямянь со всеми бояры Галичкими, со Милославомъ и со Володиславомъ и со многими бояры Галичкими” (ПСРЛ. – Т.2. – Стб. 759).

<sup>92</sup> Грушевський М. Хронологія. – С. 23-24.

<sup>93</sup> ПСРЛ. – Т.2. – Стб. 763-764.

<sup>94</sup> „самоу же Данилу созвавшу вече. Оставъшуся в 18 отрокъ вернихъ и съ Дьямяномъ тысяцкымъ своимъ, и рече имъ: „Хочете ли быти верни мне, да изииду на враги мое?” Онем же кликнувшимъ „Верни есмы Богу и тебе, господину нашему, изииди с Божию помощю”. Соцкъи же Микула рече „Господине не погнетши пчель, меду не едать”. Помолившу же ся ему и святеи пречистеи Богородици, Михаилу архангелу Божию, устремися изиити со малом ратникъ. И Мирославу пришедшу к нему на помощ с маломъ отрокъ. Невернии же вси на помощ ему идяху, мнящеса, яко верни суть. И с ними же съветъ сътвориша, люте бо бяху на не” (ПСРЛ. – Т.2. – Стб. 763-764).

na wieść o zbliżającej się wyprawie uciekł na Węgry.

Mimo, że kolejną wzmiankę, która zapewne dotyczy jego, a nie wojewody Wasylka, znajdujemy w „Kronice Halicko-Wołyńskiej” pod rokiem 6742 (faktycznie zima 1234/1235 r.<sup>95</sup>), możemy się domyślać, iż w okresie od 1231 r. wspierał działania księcia Daniela Romanowicza na rzecz opanowania Halicza. Nie wykluczone, że podobnie jak Sudisław dla króla węgierskiego, tak Mirosław dla starszego syna Romana Mściśławowicza stał się doradcą w sprawach Halicza oraz jednym z wojewodów, którzy prowadzili oddziały księcia. Obecność tego bojarza przy Romanowiczach automatycznie wzmacniała ich pozycję w Haliczu. W sytuacji opanowania miasta dysponowali osobą, która jako miejscowa bez większych oporów bojarów halickich mogła objąć województwo Halicza. Nie bez znaczenia jest również fakt, że Mirosław posiadał kontakty i zwolenników w ziemi halickiej.

W roku 1234/1235 miał miejsce konflikt księcia Kijowskiego Włodzimierza Rurykowicza z księciem Czernihowskim Michałem Wsiewołodowiczem oraz księciem Izjasławem Włodzimierzowiczem<sup>96</sup>. Książę wysłał wówczas posłów do księcia Daniela Romanowicza z prośbą o pomoc. Ten „pozostawił u niego Gleba Zeremeewicza i Mirosława i wielu innych bojar”<sup>97</sup>. Gleb Zeremeicz w tym czasie związany był z Haliczem podobnie jak opisywany bojar. Można przyjąć z dość dużą dozą prawdopodobieństwa, że Daniel wysłał do księcia Włodzimierza bojarów halickich. To przypuszczenie potwierdza „Nowogrodskaja perwaja letopis mladszego izwoda” w którym czytamy, o tym, że Michał Czernihowski stoczył walkę z Danielem i zabił niezliczoną ilość haliczan, którzy byli z nim<sup>98</sup>.

Po niepomyślnie zakończonych kampanii, Włodzimierz Rurykowicz, który po porażce zadanej mu przez Michała Wsiewołodowicza i Izjasława Włodzimierzowicza pod Kijowem<sup>99</sup>, wraz z Danielem i Mirosławem wracali do ziemi halickiej. Pod Dźwinogrodem napotkali Połowców. Następnie doszło do bitwy pod Torczeskiem, zakończonej ucieczką Daniela z pola walki. „Włodzimierz [zaś] został pochwycony w Torczesku, podobnie jak Mirosław, za radą bezbożnego Grzegorza Wasilewicza i Molibogowiczówm. Wraz z nimi również wielu bojarów zostało ujętych”<sup>100</sup>. Do niewoli dostała się również żona księcia Włodzimierza Rurykowicza<sup>101</sup>. Powyższy przekaz jest ostatnim, w którym czytamy o Mirosławie. Nie wiadomo co się z nim dalej stało, czy został zabity, czy wykupiony z niewoli.

Bojar ten po raz pierwszy pojawia się na kartach „Kroniki Halicko-Wołyńskiej”

<sup>95</sup> Грушевський М. Хронологія. – С. 25.

<sup>96</sup> Dąbrowski D. Genealogia Mściśławowiczów. – S. 694-696, uważa, że wzmianka dotyczy reprezentanta czernihowskiej linii Izjasława syna Włodzimierza Igorewicza.

<sup>97</sup> „...оставил у него Глеба Зеремеича и Мирослава иньи бояре многы” (ПСРЛ. – Т.2. – Стб. 772).

<sup>98</sup> ПСРЛ. – Т.3. – Москва-Ленинград, 1950. – С. 284. Rekonstrukcję wydarzeń oraz opis różnic między „Kroniką Halicko-Wołyńską” a „Latopisem Nowogrodzkim” zob.: Хрусталеv Д. Г. Русь. – С.40-43.

<sup>99</sup> ПСРЛ. – Т.3. – С. 284.

<sup>100</sup> „Володимеру же ятому бывшу в Торцькомъ и Мирославу, советомъ безбожьнаго Григоря Василевича и Молибоговичевъ инемъ боярьмъ многимъ ятымъ бывшимъ” (ПСРЛ. – Т.2. – Стб.774).

<sup>101</sup> ПСРЛ. – Т.3. – Москва, 2000. – С. 284. Por.: Хрусталеv Д. С. Русь. – С. 42-43; Dąbrowski D. Genealogia Mściśławowiczów. – S. 477-478.

w 1219 r., zaś po raz ostatni w 1234/1235 r. Poświadczony latopisarz jest 9 lat (1219-1228) służby Mirosława na dworze księcia Mściława Udatnego jako wojewody. Następnie przez 6 lat (1228-1234) wspierał działania księcia Daniela Romanowicza w zajęciu Halicza. W 1234 r. został zapewne wojewodą Halicza. Stosując analogiczną metodę wyznaczenia daty narodzin Mirosława-halickiego, co przy Mirosławie-piastunie i zakładając, że maksymalny wiek sprawowania urzędu wojewody to 70 lat, a minimalny 25 należy przyjąć, iż margines błędu w przypadku opisywanej postaci wynosi 30 lat ( $70-25-15=30$ ). Zatem Mirosław halicki przyszedł na świat między 1164 r., a 1194 r.

\* \* \*

Jak pokazują powyższe przykłady, istotnym problemem w badaniach prozopograficznych nad bojarstwem XIII wiecznym jest potrzeba indywidualizacji opisywanej postaci. Pod tym pojęciem rozumiem cały szereg zabiegów warsztatowych, które w efekcie pozwalają na wyłowienie ze źródeł konkretnej postaci i opisanie jej dziejów. Czasami badaczowi zadanie ułatwia źródło, które poprzez wszelkiego rodzaju patronimiki, przydomki, czy inne określenia onomastyczne lub topomastyczne, potwierdza fakt odrębności opisywanej postaci spośród kilkuset nazwisk pojawiających się w różnego rodzaju przekazach. Nierzadko brak danych pozwalających na indywidualizację osoby. Spotykamy się z taką sytuacją na przykład, gdy źródło podaje imię bez żadnych określeń. Może się także zdarzyć, że mamy do czynienia z kilkoma osobami o tym samym imieniu, które na dodatek posiadają zbliżony status społeczny i pełnią podobne funkcję na dworze książęcym. Takie sytuacje wymagają uważnej lektury i drobiazgowej analizy tekstu, której efekt może pozostawać w sferze hipotez i przypuszczeń. Problem ten wymusza na badaczu dokonania indywidualizacji postaci we własnym zakresie, choćby przez dodanie określenia. W tym wypadku jeden z Mirosławów został określony piastunem, a drugi otrzymał toponim z Halicza mimo, że nie ma pewności czy z tego miasta pochodził. Z dość dużym prawdopodobieństwem można powiązać go z ziemią halicką.

Należy pamiętać, że postacie te pojawiają się w latopisach i kronikach, ponieważ biorą udział w istotnych, a nierzadko przełomowych wydarzeniach w historii ziemi i jej władcy. Uwzględnienie bojarów przez latopisarza uzależnione jest również od ich statusu społecznego oraz aktywności polityczno-społecznej. Te czynniki z kolei przekładają się na wymienienie ich z imienia, czasami w połączeniu z patronimikiem, rzadziej z przydomkiem w źródłach. Analogia z innymi osobami, które wywodziły się ze zbliżonego środowiska, jak na przykład porównanie Mirosława-piastuna z Nezdilem i Wołodisławem Kormilicziczem, pozwalają określić wpływy, a co za tym idzie i status majątkowy opisywanych postaci.

Od XI do XIV wieku zachodzi proces zmiany z jednostopniowego systemu antroponimicznego na wielostopniowy. Badacz zajmujący się źródłami do XIV wieku, musi wziąć pod uwagę, że w tym czasie imię było wystarczającym nazwaniem członka grupy społecznej<sup>102</sup> i właśnie je przede wszystkim wykorzystywał latopisarz.

<sup>102</sup> Skulina T. Staroruskie imiennictwo osobowe. – Cz. 1. – Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, 1973. – S. 24-25, 55; Jasiński K. Problemy identyfikacji osób w badaniach mediewistycznych

---

Ta niewygodna sytuacja powoduje potrzebę znakowania postaci przez pogłębioną analizę kontekstu przekazu oraz określeń z którymi dana osoba występuje. Czasami jednak różnego rodzaju zabiegi warsztatowe, które mają na celu powiązanie różnych wzmiankowania z konkretną postacią, pozostają w sferze nieweryfikowalnych hipotez. Same jednak próby pozwalają usystematyzować dotychczasową wiedzę na ten temat.

*Адріан Юсупович.* МИРОСЛАВ-ПІСТУН І МИРОСЛАВ ГАЛИЦЬКИЙ В ПЕРЕКАЗАХ ГАЛИЦЬКО-ВОЛИНСЬКОГО ЛІТОПІСУ.

*Adrian Yusupovich.* MYROSLAV-PESTUN (MYROSLAV-MENTOR) AND MYROSLAV GALYTSKYI IN THE NARRATIONS OF THE "GALICIAN-VOLHYNIAN CHRONICLE"